KURYER KRAKOWSKI.

Dnia 16 Czerwca 1835. **WTOREK.** Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

Władysław w obecności ojca Kazimierza IV. przychyla się do prośby posłów czeskich i przyjmuje ofiarowane sobie królestwo 1471.

Ner 62.

W Drukarni Akademickiej, nakładem wydawcy A. Tessarczyk.

Polska. W poniedziałek świąteczny według dawnego zwyczaju, Warszawianie zwiedzili Bielany: przez rogatki Marymonckie przejechało pojazdów 279, dorożek 298, bryczek 389, konno 94, prócz płynących Wisłą, a piechotnych było również wiele. J.O.O. Xstwo Warszawscy przybyli do Bielan około 7 godziny wieczorem, i ta chwila była nader ożywioną przybyciem wielu znakomitych osób płci obojej. Z ubiorów damskich celowały muślinowe, czyli jak teraz zowią muślinetowe w pasy, kwiaty lub rozmaite desenie wszelkich kolorów. Rękawy jeszcze są bardzo szerokie. Kapeluszy damskich najwięcej było paljowych, oraz białych z różowem piórem, szamoa z kwiatkiem maku. Było także kilka sukien krepowych różowych i cała biała z ślicznym haftem również białym. — Dnia 5 b. m. stały w Warszawie Listy zastawne białe bez kuponu zł. 95 gr 15, wartość kuponu zł. 1 gr. 24 2/3. (K. W.)

Austrja. Obrzęd koronacyi na króla Czeskiego, który miał nastąpić w Wrześniu b. r. odłożony został na rok przyszły przez N. Cesarza, który jednak odprawi podróż do Czech. W tym zaś czasie, J.O Xiąże Metternich ma prosić o urlop dla zwiedzenia swej majętności w Czechach. W stosunkach handlowych z sąsiedniemi krajami i temi częściami Cesarstwa, które co do systemu celnego w równi z zagranicznemi państwami stoją, ważne zmiany w tej chwili są przedmiotem narad, których wypadek, z upragnieniem oczekiwany, przyczyni się bez wątpienia do dobra Austryi i ościennych narodów. Z rządem Sardyńskim mają być także zawiązane układy w celu ułatwienia handlu między obiema państwami. Wpływ dobroczynny takich rozporządzeń wkrótce stanie się widoczny. (G. B. V.)

Francja. Na posiedzeniu izby deputowanych d. 2 Czerwca przy naradach nad budżetem, wszczęła się długa rozprawa z powodu 1,500,000 fr. żądanych na koszta królewskich teatrów. P. Liadières sądził, iż za wiele obracano na operę wielką, a operze włoskiej nawet grosza daćby nienależało. Z jego mowy okazuje się, iż rocznie w teatrze opery włoskiej bywa widowisk 150. Koszta każdego przedstawienia wynoszą 10,000 fran., rocznie więc 1,500,000 fr.; policzywszy do tego dekoracje i ubiory, summa kosztów wynosi 1,750,000 franków. Dochód w przecięciu z każdej wystawy wynosi 8000 fr., a za cały

rok 1,200,000 fr. Licząc w to pomoc skarbową 720,000 fr. dochód całoroczny przynosi 1,920,000 fr. a zatem przewyżka wynosi 270,000 fr. Jenerał francuzki Harispe stojący z wojskiem nad granicą Hiszpańską miał odebrać rozkaz od swojego rządu, aby znaczną liczbę oficerów francuzkich posłał Krystynom, nim pytanie o interwencyi rozwiązane będzie. Lord Granville już od swego przybycia miał dwa posłuchania u króla i naradzał się długo z ministrem spraw zagranicznych Xciem Broglie. Dotąd gazety rządowe, *moniteur* i *journal de Paris* milczą o interwencyi francuzkiej do Hiszpanii, z tego powodu rzecz wątpliwa jeszcze, czy nastąpi. — Pan Cormenin deputowany ofiarował się za obrońcę p.[1] Audry-de-Puyraveau, lecz gdy ostatni niestawił się w sądzie, przeto p. Cormenin napisał list do prezesa Parów, w którym piśmiennie przytacza dowody obrony, które miał ustnie wyłożyć. To pismo będzie wkrótce drukowane. Z Marsylii donoszą 23 Maja, że na wyspach Rodus i Cyprze panuje morowa zaraza. W królestwie Marokko podług doniesienia urzędowego, grassuje cholera. Maurowie i żydzi szczególnie na nię cierpią; Europejczykowie i ludzie na europejskich okrętach byli zupełnie zdrowi do 17 kwietnia. Podróż parowemi statkami tak jest udoskonalona między Hamburgiem i Paryżem, że drogę z jednego do drugiego miasta w 3 dniach odbyć można (GPS. i BV.)

Hiszpanja. Francuzka gazeta *Messager* kreśli następny obraz rzeczy w Hiszpanii: „Wiadomości z Hiszpanii przekonywają nas, że położenie rządu królowej Krystyny codzień staje się trudniejsze. Jakdługo powstanie ograniczało się na 4 uprzywilejowanych prowincjach, można się było łudzić względem istoty złego i wojnę domową przypisywać miejscowym przyczynom, któreby na przeszkodzie stały dalszemu jej rozwinięciu. W tem rozumieniu mógł prezes ministrów Martynez, za odebraniem wiadomości o przybyciu Don Karlosa, powiedzieć: mamy tylko jednego powstańca więcej. Lecz dziś już dłużej zaprzeczać niemożna, że o co innego rzecz idzie, jak o same przywileje Biskai i Nawarry, gdyż pokazuje się widocznie, że nie dla przywilejów pochwycono za broń w Kastylii. Gdy większa część wojska pod dowództwem Valdeza skoncentrowała się na północy, zostawiono wolne pole Karolistom, których liczni stronnicy przebiegają prowincje, do rekrutowania, uzbrajania i organizowania wojska. Ich oddziały tak blisko ośmieliły się przystąpić do stolicy, że podług listów z Madrytu królowa chciała z Aranjuez wrócić do stolicy, lękając się porwania ze swego pałacu przez Karolistów, lubo ma przy sobie straż z 600 ludzi złożoną. Chwilowa nieobecność Llaudera, gdy był ministrem wojny, sprzyjała postępowi powstania w górach, który się rozszerzył aż do Tarragona. Podług listów z Madrytu d. 24 Maja donieśliśmy, że 6000 Karolistów stoi pod bronią w Galicyi, najważniejszej części dawnego królestwa Kastylii. Inne doniesienia z ministerjalnych gazet podają ich liczbę na 8000 i dodają, że

Morillo postanowił wezwać napomoc, portugalską dywizją na granicy stojącą. To powstanie zdaje się być skutkiem wywiezienia Arcybiskupa z Santjago i sławnego ojca Velez, których przyjaciele poburzyli mieszkańców. Powstańcy mieli w Mondonedo i Vigo opanować publiczną kassę i zwerbować liczne oddziały. W starej Kastylii xiądz Merino robi groźne postępy i niebyłoby nic dziwnego, gdyby wkrótce przerwał związki z Madrytem jeźli cała rezerwa pospieszyła wzmocnić wojsko Valdeza. Zumalakarreguy wzmacnia się nieustannie ochotnikami i Krystynami w niewolą zabranymi, którzy służbę u niego przyjmują. Podług obecnego stanu rzeczy, można liczbę uzbrojonych Karolistów w Hiszpanii podać na 60 tysięcy. Przeciw tak licznemu nieprzyjacielowi, rząd królowej Krystyny może tylko wyprowadzić w pole, wojsko zniechęcone porażkami." Znowu się rozchodzą pogłoski o zmianie ministrów: członkiem nowego ministerjum ma być sławny Calatrava, mini: Ferdynanda 7go w r. 1825. Osoby uwięzione w Madrycie podczas niespokojności d. 11 Maja nie zostały jeszcze uwolnione, owszem d. 24 aresztowano znowu kilka osób. Kommendant w mieście Lequertio miał kazać rozstrzelać 3 oficerów Karolistów wziętych do niewoli. Zumalakarreguy rozgniewany złamaniem umowy zażądał wydania kommendata, a wrazie odmówienia pogroził rozstrzelaniem 10 oficerów Krystynów będących w niewoli. W tej chwili wielu ajentów w Paryżu werbują ludzi dla Don Karlosa.

(G.P.S. i B.V.)

Niemcy. Dnia 6 Czerwca na okręcie parowym „Alexandra" przybył do Hamburga, Xiąże Sołtyków z familią, xiąże i xiężna Radziwiłł, hrabina Zubów, hr. Kuszelew Bezborodko, pułkownik Tołstoi, hr. Sologub, pułkownik Naszokin, Adjutant polny Butuniew, Radca kollegialny Nagel, xiąże Wrede. Dnia 4 Czerwca W. X. Michał przybył do Lipska. Dnia 5 odjechał do Weimaru, a dostojna jego Małżonka do Karlsbadu. D. 1 Czerwca obchodzono z wielką uroczystością w stolicy Bawaryi na pamiątkę wstąpienia na tron Grecki Ottona I. królewica Bawarskiego. Poseł grecki xiąże Maurokordato dał w tym dniu objad na 60 osób. (G.B V.)

Włochy. W Livornie znowu się pogłoska rozbiegła, że Mehmed Ali tak bardzo zasłabł, iż lekarze zwątpili o jego życiu. Donoszą z Albani 7 Maja, że flotta turecka złożona z 27 okrętów różnej wielkości, a po wypłynieniu z Konstantynopolu powiększona kilkoma okrętami, zawinęła do portu Antiwari. Jej przeznaczenie niewiadome. Podług jednych wojsko linjowe na pokładzie będące ma pójść do Janiny i połączyć się z wojskiem Wezyra tam dowodzącego; podług innych myśli Turcja o wyprawie przeciw góralom Albańskim. Z Bośnii donoszą, iż 40 bejów i 40 spahów, których Sułtan kazał wybrać z Bośniaków, nieusłuchali tego rozkazu i niemyślą wcale udać się do Stambułu. — W Modenie kommissja wojenna skazała d 16 Maja, dr. Gianelli, dr. Ferrari i p. Pezzini na śmierć i konfiskatę majątku, doktora zaś Mattioli na

dożywotnie więzienie na galerach, a hr. Cassoli na 15 lat więzienia, wszystkich za udział w zagranicznych spiskach, o których wiedzieli lub im dopomagali. W. Xiąże zmienił 2 pierwszym karę śmierci na 20tnie więzienie, 3mu na dożywotnie więzienie na galerach, a Mattiolemu na 7tnie więzienie. — Dnia 23 Maja wrócił papież z podróży do Civita-vecchia do Rzymu przy odgłosie dział i dzwonów. Cel podróży został osiągniony przez hojność Papieża, który uzupełnił z swojej kassy summę na założenie gościńca do granice toskańskich. Pobożna osoba w Ameryce zapisała 80 tysięcy piastrów hiszpańskich ojcu *Su.* z warunkiem odprawienia Mszy Sej za zbawienie jej duszy. (G.B v.)

Egipt. Między okrętami, które opuściły Alexandrją są także austrjackie, z nich jedne popłynęły do Stambułu, inne do Smyrny. Z okrętów angielskich obładowanych bawełną, nie ma ani jednego, któryby na pokładzie niemiał zarazy. Przy Kandyi stoi francuzki statek „Elzbieta", który stracił wszystkich ludzi, prócz 2, przez morową zarazę.

Turcja. Smyrna 7 Maja. Już od 2 miesięcy listy handlowe z Konstantynopola zapowiedziały przybycie Sułtana do Smyrny, jednakże do tych odwiedzin, pierwszych w historyi, nieniewidać żadnych przygotowań. Francuzcy konsulowie najwięcej pragną tej podróży. Z Egiptu wiadomości są okropne. Wiele zakładów cywilnych i wojskowych wskutek zarazy zostało opuszczonych, a morderstwo i pożoga stały się zwyczajnem hasłem mieszkańców wszelkiego koloru, ocalonych od tej przerażającej klęski. Z Grecyi powracający Samioci niepodają świetnego obrazu tamtejszego stanu rzeczy. Nienawiść Bawarczyków i Greków przybrała charakter narodowej zawiści. Krzyk: „precz z Bawarczykami" w krótce wszędzie się rozlegnie. Król Otto jest nadzieją wszystkich stronnictw; on niedaje Bawarczykom pierwszeństwa nad Grekami. Nikt jednak nietai, iż on po wstąpieniu na tron będzie miał największe trudności do pokonania. (G.B v.)

Sto złp. nagrody otrzyma od poszkodowanego, kto dostrzeże i da znać do mieszkającego w domu p. Kogen Nr. 540 przy ulicy Florjańskiej na I*m* piętrze, o kradzieży popełnionej w dniu 24 Maja r. b. jako to: lichtarzy 2ch srebrnych stołowych wysokich, z matowemi desseniowemi szlakami u góry i u dołu z cyfrą, a u dołu na kwadracie *J.M.K.* roboty Klimaszewskiego. Także lichtarzy 2ch stołowych gładkich kwadratowych, nieconiższych z takąż cyfrą; fajka piankowa w srebro oprawna z pokrywką na zawiaskach formy zupełnie stambułki prawdziwej; druga fajka piankowa w srebro oprawna formy węgierskiej, i lichtarzyk z angielskiej cyny karlsbacki niski z uszkiem. (3r.)

Przybyli do Krakowa. Zwerentz Helena, Wiśniewska Józefa, Schmidt Jan, Szwejkowska Anna, Felerons, Paszewski Michał, Strzyżewski Tomasz, Brudzińska Magdalena, Nowak Stanisław, Kamocki Antoni, Srednicki Ludwik, Szuwalski Adam z Polski. Macewicz Mikołaj, Szeptycki Wincenty, Pisarzewski Józef, Starzeńska Teofila hr. Lewiecki Felix z Gal.

Dziś w południe ciepła stopni 12 i puł.